



29 kwietnia 2020

OGÓLNOPOLSKIE

ONET.PL

Wojewoda śląski: przekazanie danych Poczcie Polskiej jest obowiązkiem samorządów

Wojewoda śląski Jarosław Wieczorek wysłał do wójtów, burmistrzów i prezydentów w woj. śląskim pismo, w którym wyjaśnia, dlaczego ci powinni przesłać dane mieszkańców Poczcie Polskiej. "Przekazanie żądanych danych jest obowiązkiem prawnym samorządów" – stwierdza w piśmie wojewoda.

[https://www.onet.pl/?](https://www.onet.pl/?utm_source=biuletyn.imm.com.pl_viasg_wiadomosci&utm_medium=referral&utm_campaign=leo_automatic&srcc=ucs&pid=bbd07cf7-1c00-47f6-85ad-04bd7d54e8b7&sid=b177a2c9-166f-4113-9b28-185bbe554807&utm_v=2)

[utm_source=biuletyn.imm.com.pl_viasg_wiadomosci&utm_medium=referral&utm_campaign=leo_automatic&srcc=ucs&pid=bbd07cf7-1c00-47f6-85ad-04bd7d54e8b7&sid=b177a2c9-166f-4113-9b28-185bbe554807&utm_v=2](https://www.onet.pl/?utm_source=biuletyn.imm.com.pl_viasg_wiadomosci&utm_medium=referral&utm_campaign=leo_automatic&srcc=ucs&pid=bbd07cf7-1c00-47f6-85ad-04bd7d54e8b7&sid=b177a2c9-166f-4113-9b28-185bbe554807&utm_v=2)

TRANSPORT-PUBLICZNY.PL

Częstochowskich kierowców czeka trudny powrót do rzeczywistości

Wraz ze stopniowo odmrażaną gospodarką następują etapowe poluzowania restrykcji sanitarnych. Powoli wraca dawna normalność. Obecnie nieegzekwowane opłaty za postój w Częstochowie również powrócą, ale po podwyżkach. Kierowcy spod Jasnej Góry boleśnie poczują nową rzeczywistość.

<https://www.transport-publiczny.pl/wiadomosci/czestochowskich-kierowcow-czeka-trudny-powrot-do-rzeczywistosci-64501.html>

DZIENNIK GAZETA PRAWNA

PESEL to za mało do głosowania kopertowego

Poczta Polska ma dostęp do danych z rejestru cyfrowego obywateli. Dlaczego on jej nie wystarczy do przeprowadzenia elekcji prezydenta?

Powolne odmrażanie administracji

Urzędy czekają na zmiany w prawie, które przyśpieszą lub w ogóle uniemożliwią wydawanie decyzji związanych z inwestycjami. Na razie przepisy nie ułatwiają urzędnikom obsługi interesantów.

COVID-19 uniemożliwia NGO wykonanie zadania dla samorządu?

Możliwe są zmiany w umowie

Jesteśmy organizacją pozarządową. Na zlecenie samorządu wykonujemy zadanie publiczne związane z pielęgniowaniem kultury i języka regionalnego. Z



powodu epidemii wiele naszych działań nie doszło do skutku i mamy problem z realizacją umowy, jaką podpisaliśmy z urzędem. Czy grożą nam z tego tytułu jakieś konsekwencje?

LOKALNE

GAZETA WYBORCZA

Koronawirus. Władze Częstochowy idą na wojnę z Poczta Polską w sprawie listów poleconych

Wrzucanie przesyłek poleconych do skrzynek pocztowych odbiorców bez konieczności kwitowania odbioru zaburza tok postępowań administracyjnych oraz jest niezgodne z podpisaną umową - alarmują władze Częstochowy i zapowiadają sądowe egzekwowanie pokrycia strat będących efektem takiego działania.

<https://czestochowa.wyborcza.pl/czestochowa/7,48725,25904508,koronawirus-wladze-czestochowy-ida-na-wojne-z-poczte-polska.html?disableRedirects=true>

Wojewoda Jarosław Wieczorek do prezydentów: Dajcie Poczcie spisy wyborców

Jarosław Wieczorek, wojewoda śląski, rozesłał samorządowcom pismo, w którym przekonuje ich do przekazania Poczcie Polskiej danych wyborców. - Elaborat bez znaczenia - mówi jeden z prezydentów.

https://katowice.wyborcza.pl/katowice/7,35063,25903397,wojewoda-jaroslaw-wieczorek-do-prezydentow-dajcie-poczcie-spisy.html?_ga=2.230838621.371567194.1587969480-528511363.1553069828

DZIENNIK ZACHODNI

Częstochowa liczy straty z powodu pandemii

Nawet 100 milionów zł może stracić Częstochowa z powodu pandemii koronawirusa.

Raków dostanie z ministerstwa 10 milionów złotych na modernizację swojego stadionu

Częstochowa otrzyma 10 milionów zł dofinansowania z Ministerstwa Sportu na modernizację stadionu Rakowa przy ulicy Limanowskiego.

WCZESTOCHOWIE.PL

Przebudowa stadionu Rakowa z dofinansowaniem z Ministerstwa Sportu!

To już pewne. Częstochowa otrzyma 10 mln zł dofinansowania z Ministerstwa Sportu na zaprojektowanie i wykonanie robót budowlanych na stadionie przy ul. Limanowskiego.



http://www.wczestochowie.pl/artykul/35080_przebudowa-stadionu-rakowa-z-dofinansowaniem-z-ministerstwa-sportu-

Kolejne wsparcie dla Miejskiego Szpitala Zespołonego w walce z koronawirusem

Miasto przekazało kolejną partię środków ochrony osobistej na potrzeby walki z koronawirusem. Tym razem 30 tys. rękawiczek i 90 litrów płynu odkażającego trafiło do Miejskiego Szpitala Zespołonego w Częstochowie.

http://www.wczestochowie.pl/artykul/35081_kolejne-wsparcie-dla-miejskiego-szpitala-zespolonego-w-walce-z-koronawirusem--zdjecia-

Musisz załatwić sprawę związaną z opłatami za śmieci? Możesz umówić wizytę

Mieszkańcy Częstochowy, którzy muszą osobiście załatwić sprawy urzędowe związane z opłatami za odpady, proszeni są o wcześniejszy kontakt telefoniczny i umówienie wizyty. Dzięki temu możliwe będzie ograniczenie bezpośrednich kontaktów do niezbędnego minimum.

http://www.wczestochowie.pl/artykul/35083_musisz-zalatwic-sprawe-zwiazana-z-oplatami-za-smieci--mozesz-umowic-wizyte

RADIOJURA.PL

Koronawirus: Braki w miejskim budżecie odczuwalne

Skutki zastoju w gospodarce przełożą się na znaczny ubytek dochodów Częstochowy, alarmuje magistrat przedstawiając szacunki dla miejskiego budżetu.

<https://www.radiojura.pl/koronawirus-braki-w-miejskim-budzecie-odczuwalne.html>

POLSKIE RADIO KATOWICE

Nie dla zmian w sposobie doręczania przesyłek

Władze Częstochowy protestują przeciwko zmianom w sposobie doręczania przesyłek przez Poczta Polska.

<https://www.radio.katowice.pl/zobacz,49007,Nie-dla-zmian-w-sposobie-doreczania-przesylek.html>



ONET.PL

Wojewoda śląski: przekazanie danych Poczcie Polskiej jest obowiązkiem samorządów

Wojewoda śląski Jarosław Wieczorek wystąpił do wójtów, burmistrzów i prezydentów w woj. śląskim pismo, w którym wyjaśnia, dlaczego ci powinni przestać dane mieszkańców Poczcie Polskiej. "Przekazanie żądanych danych jest obowiązkiem prawnym samorządów" – stwierdza w piśmie wojewoda.

Pismo adresowane do samorządowców województwa śląskiego zostało nadane 27 kwietnia. Wojewoda śląski Jarosław Wieczorek w sześciu podpunktach "odpowiada" na wątpliwości samorządowców w sprawie przekazania Poczcie Polskiej informacji ze spisu wyborców w związku z wyborami prezydenckimi. O mailach przychodzących do urzędów miejskich w całej Polsce pisaliśmy w Onecie w ubiegłym tygodniu.

Wojewoda w swoim piśmie przywołał tzw. ustawę koronawirusową, stanowisko przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej, prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych oraz decyzję premiera Mateusza Morawieckiego.

Pismo adresowane do samorządowców województwa śląskiego zostało nadane 27 kwietnia. Wojewoda śląski Jarosław Wieczorek w sześciu podpunktach "odpowiada" na wątpliwości samorządowców w sprawie przekazania Poczcie Polskiej informacji ze spisu wyborców w związku z wyborami prezydenckimi. O mailach przychodzących do urzędów miejskich w całej Polsce pisaliśmy w Onecie w ubiegłym tygodniu.

Wojewoda w swoim piśmie przywołał tzw. ustawę koronawirusową, stanowisko przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej, prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych oraz decyzję premiera Mateusza Morawieckiego.

● **Czytaj też:** Koronawirus zabrał mi pracę. Dramat pracowników

Ostatni podpunkt mówi, że "wydanie spisu wyborców Poczcie Polskiej na ww. podstawach prawnych odbywa się w ramach koniecznych przygotowań do wyborów zarządzonych na 10 maja 2020 r., które będą miały miejsce w okresie pandemii koronawirusa i COVID-19".

"Przekazanie Poczcie Polskiej żądanych danych jest obowiązkiem prawnym samorządów" – stwierdza na koniec wojewoda.



Poczta Polska chce spisu wyborców

Przypomnijmy, że samorządowcy z całej Polski, w tym rządzący miastami w woj. śląskim, zapowiedzieli, że nie zamierzają przekazywać rejestru wyborców. Na takim stanowisku stoi m.in. prezydent Rybnika Piotr Kuczera (należący do PO), popierany przez PiS prezydent Katowic Marcin Krupa, czy prezydent Częstochowy Krzysztof Matyjaszczyk (należący do SLD).

– Liczne opinie prawne, jakim dysponują zarówno korporacje samorządowe, jak i miasto Częstochowa, jednoznacznie wskazują na brak podstaw do żądania od nas przez Poczta Polską spisu wyborców, w obecnym stanie prawnym – komentuje dla Onetu Włodzimierz Tutaj, rzecznik prasowy UM Częstochowy.

● **Zobacz też:** ["Mój ojciec ma białaczkę i koronawirusa. Na test czekał 18 dni"](#)

– Co więcej, udostępnienie danych wyborców na polecenie Poczty - zdaniem autorów tych opinii - mogłoby narazić władarzy miast i gmin na poważne sankcje prawne, wynikające z przepisów dotyczących ochrony danych osobowych. Stanowisko w tej sprawie, na którym bazują samorządowcy, zostało potwierdzone także m.in. przez opinię Biura Analiz Sejmowych – dodaje.

Z powodu epidemii koronawirusa w szpitalach zakaźnych zaczyna brakować środków ochrony personalnej dla lekarzy i pielęgniarek. To właśnie oni są teraz na pierwszej linii frontu. [Wesprzyj zbiórkę i pomóż naszym bohaterom!](#)



TRANSPORT-PUBLICZNY.PL

Prawo & Finanse

Częstochowskich kierowców czeka trudny powrót do rzeczywistości

Wraz ze stopniowo odmrażaną gospodarką następują etapowe poluzowania restrykcji sanitarnych. Powoli wraca dawna normalność. Obecnie nieegzekwowane opłaty za postój w Częstochowie również powrócą, ale po podwyżkach. Kierowcy spod Jasnej Góry boleśnie poczują nową rzeczywistość.

Częstochowa, chcąc zrekomensować ograniczenia wynikające z walki z koronawirusem, zrezygnowała z poboru opłat w strefie płatnego parkowania. Oficjalnie chodziło o to, aby niepotrzebnie nie zajmować niewielu z dostępnych – zgodnie z ogólnie narzuconymi limitami – miejsc w autobusach i tramwajach (średnio od 10 do 24 osób na pojazd) oraz ułatwić szybkie załatwienie niezbędnych spraw w centrum miasta przy wykorzystaniu samochodu.

Zanim przyszła zaraza

Jeszcze przed pandemią wirusa Sars-Cov-2 Rada Miasta Częstochowy przyjęła uchwałę o podniesieniu opłat za korzystanie z miejsc postojowych, aktualizując cennik nieruszany od 17 lat. Należy zakładać, że wraz ze znoszeniem ograniczeń powracać będą też opłaty za parkowanie, ale już w nowej odsłonie.

Serwis prasowy Urzędu Miasta Częstochowy podwyżki opłat tłumaczy, w zasadzie przytaczając teoretyczne podwaliny funkcjonowania stref ograniczonego postoju w miastach, tj. „poprawa dostępności miejsc parkingowych w centrum miasta, większa rotacja w strefie oraz zmniejszenie liczby aut w centrum miasta”. Powołuje się przy tym na ostatnią nowelizację ustawy o drogach publicznych z 2019 r. dającej samorządom możliwość zmiany zasad funkcjonowania płatnych stref parkowania, w tym stawek opłat za postój pojazdów w strefie. Jednocześnie przytacza się badania z zakresu analizy zachowań transportowych, które wykazały, że tylko 12% kierowców nie zgłaszało problemów ze znalezieniem miejsca postojowego. Najwyższa więc pora wzruszyć zastały układ.



Wielka mała podwyżka

Podwyżka jest póki co symboliczna, bo opłata podstawowa za pierwszą godzinę wrośnie z 2 do 3 zł. Postój do dwóch godzin oznacza wydatek 6,60 zł, a do trzech godzin 10,80 zł. Każda kolejna rozpoczęta godzina to dopłata 3 zł. Znacząco wzrosła stawka opłaty dodatkowej za brak biletu parkingowego z 50 zł do 150 zł (nadal można zapłacić jej połowę przy uiszczeniu od razu tego samego dnia). Podniesiono ceny abonamentów ogólnostrefowych (dzień 21 zł, tydzień 50 zł, miesiąc 150 zł) oraz kwoty opłat za zastrzeżone miejsce postojowe, tzw. kopertę (400 zł miesięcznie).

Powołując się na chęć urealnienia przestarzałego cennika, wprowadzono oprócz adekwatności stawek do wartości pieniądza także zmiany systemowe, póki co niewielkie. Tym samym przewidziano możliwość zakupu abonamentu jednodniowego, opracowanego z myślą o okazjonalnych wystawcach parkujących w obrębie al. Najświętszej Maryi Panny (reprezentacyjna arteria miasta). Wprowadzono również abonament kwartalny na standardowe miejsca parkingowe dla osób niepełnosprawnych w cenie identyfikatora dla mieszkańca strefy (tj. 60 zł), co tłumaczone jest mniejszą ilością dedykowanych niepłatnych miejsc postojowych od ilości wydanych przez Powiatowy Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności kart osoby niepełnosprawnej uprawniających do korzystania z nich (2750 miejsc i blisko 7 tys. kart).

Likwidacja fikcji

Radni zlikwidowali ogólnostrefowe abonamenty dwutygodniowe i miesięczne nieprzypisane do pojazdu oraz abonamenty remontowe. Nie będzie też możliwe nabycie identyfikatora postojowego dla osoby zamieszkującej w obszarze strefy na podstawie umowy najmu, bo ich weryfikacja w urzędach skarbowych. Taki identyfikator będą więc mogli nabyć jedynie zameldowani w strefie. Identyfikator taki umożliwi postój w strefie na zasadzie abonamentu, ale w ściśle wyznaczonym rejonie ulic. Koszt wzrósł z 20 do 60 zł, a te wydane w starej cenie utracą ważność 30 czerwca 2020 r.

Termin powrotu kontrolerów parkingowych w Częstochowie pozostaje niezmany. Będzie to zapewne niewygodna decyzja, bo kierowcy szybko przywykli do tak naprawdę darmowego parkowania. Zakładać więc można, że parkingowi jeszcze sporo czasu będą grzali ławki w swojej kwaterze.



DZIENNIK GAZETA PRAWNA

COVID-19 uniemożliwia NGO wykonanie zadania dla samorządu? Możliwe są zmiany w umowie

Jesteśmy organizacją pozarządową. Na zlecenie samorządu wykonujemy zadanie publiczne związane z pielęgnowaniem kultury i języka regionalnego. Z powodu epidemii wiele naszych działań nie doszło do skutku i mamy problem z realizacją umowy, jaką podpisaliśmy z urzędem. Czy grożą nam z tego tytułu jakieś konsekwencje?

dr Aleksander Nelicki
ekspert od finansów komunalnych

Pewne przepisy w tej kwestii zawiera nowelizacja specustawy o COVID-19. Dotyczą one sytuacji, w której zleczone działania „zostały odwołane w następstwie okoliczności związanych z obowiązywaniem stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii”. Artykuł 15zzl ust. 1 uprawnia organ zlecający (np. wójta, burmistrza, prezydenta miasta) do uznania za uzasadnione wydatków poniesionych na nie. Z kolei ust. 2 tego artykułu wprowadza zasadę mówiącą, że w takim przypadku „niewykonanie planu działań lub nieosiągnięcie rezultatów założonych w umowie (...) nie może skutkować uznaniem dotacji na realizację zadania publicznego w tej części za wykorzystaną niezgodnie z przeznaczeniem, pobraną nienależnie lub w nadmiernej wysokości i podlegającą zwrotowi”.

Bardziej generalne, dotyczące tego problemu, przepisy pojawiają się w art. 15zzzzzb, dodanym ustawą o szczególnych instrumentach wsparcia w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa. Jego ust. 2 przewiduje możliwość zmiany umowy dotyczącej realizacji zadania publicznego przez organizację pozarządową, jeżeli „okoliczności zwią-

zane z wystąpieniem COVID-19 (...) mogą wpłynąć lub wpływają na należyte wykonanie umowy”. Zmiany mogą dotyczyć w szczególności:

- terminu wykonania umowy lub jej części, lub czasowe zawieszenie wykonywania umowy lub jej części;
- sposobu wykonywania umowy lub jej części;
- zakresu wykonania umowy lub jej części.

Co ważne, art. 15zzzzzb ust. 1 wprowadza obowiązek niezwłocznego wzajemnego informowania się stron o okolicznościach mogących wpłynąć lub wpływających na wykonanie umowy. Kluczowe znaczenie mają dołączane do informacji oświadczenia organizacji pozarządowej dotyczące

m.in. liczby osób (i ich stanowisk) zaangażowanych (lub zaangażowanych potencjalnie) w wykonanie umowy oraz wyłączonej z jej realizacji z powodów związanych z epidemią (hospitalizacja, kwarentanna, nadzór

WAŻNE Samorząd może odstąpić od dochodzenia od organizacji pozarządowej należności związanych z niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem umowy. Nieustalenie bądź niedochodzenie takich należności nie stanowi naruszenia dyscypliny finansów publicznych ani przestępstwa nadużycia zaufania z art. 296 par. 1-4 kodeksu karnego.

epidemiologiczny, opieka nad dziećmi, administracyjne skierowanie do pracy przy zwalczaniu epidemii). Oświadczenie to może stanowić podstawę do zmiany umowy. Po ustaniu epidemii prawdziwość tych informacji może zostać skontrolowana.

©

Podstawa prawna

- art. 15 zzz ustawy z 31 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 568; ost.zm. Dz.U. z 2020 r. poz. 695).
- art. 15zzzzzb ustawy z 16 kwietnia 2020 r. o szczególnych instrumentach wsparcia w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2 (Dz.U. 2020 r. poz. 696).
- art. 296 par. 1-4 ustawy z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 1950; ost.zm. Dz.U. z 2020 r. poz. 568).



Powolne odmrażanie administracji

PROCEDURY Urzędy czekają na zmiany w prawie, które przyspieszą lub w ogóle umożliwią wydawanie decyzji związanych z inwestycjami. **Na razie przepisy nie ułatwiają urzędnikom obsługi interesantów**

Katarzyna Nocun
katarzyna.nocun@infor.pl

W ubiegłym tygodniu weszło w życie rozporządzenie Rady Ministrów określające katalog spraw ważnych dla mieszkańców, które mają być rozpatrywane przez urzędy (Dz.U. z 2020 r. poz. 697). Wiceminister spraw wewnętrznych i administracji Paweł Szefermaker ogłosił, że ma się to przyczynić do odmrażania gospodarki.

Zgodnie z rozporządzeniem dostępne dla mieszkańców mają być m.in. wydziały komunikacji, urzędy stanu cywilnego, urzędy pracy. Ruszyć mają także postępowania związane z inwestycjami i dotyczące decyzji o warunkach zabudowy, pozwoleń na budowę, decyzji środowiskowych. To wszystko jednak „z uwzględnieniem konieczności zapewnienia bezpieczeństwa obywateli”.

Tor z przeszkodami

Urzednicy podkreślają, że większość zadań wskazanych w rozporządzeniu, realizowana była nieprzerwanie. Prezydent Białegostoku Tadeusz Truskolaski wylicza, że od 16 marca do 17 kwietnia zostało załatwionych prawie 30 tys. spraw, z czego stawiennictwo w urzędzie wymagało prawie 3,4 tys. przypadków. Pracownicy infolinii odebrali w sumie prawie 12,5 tys. połączeń.

Nie oznacza to jednak, że zadania były i są realizowane sprawnie. – Decyzje o środowiskowych uwarunkowaniach wydajemy na bieżąco. Choć potrzebne nam opinie innych instytucji otrzymujemy ze sporym opóźnieniem – przyznaje Marta Bartoszewicz, rzeczniczka prasowa olsztyńskiego magistratu. Dodaje, że nie ma też możliwości zapoznania się z dokumentacją w siedzibie urzędu. Strony postępowania mogą to zrobić po złożeniu wniosku o jej udostępnienie w formie elektronicznej.

W dodatku na razie urzędy funkcjonują na podstawie przepisów ustawy antykrzyzysowej, w których nie brakuje niespójności. Tak jest m.in. w przypadku zawieszonych terminów administracyjnych. Odwieszono bieg terminu na wydanie decyzji o warunkach zabudowy, ale już terminy w postępowaniu pozostały wstrzymane. – W jaki sposób organ ma w terminie wydać decyzję, gdy wysłał stronie zawiadomienie o możliwości zapoznania się z aktami, dając jej na to na przykład siedem dni, ale jednocześnie bieg tego terminu jest zawieszony? – pyta Mateusz Karciarz, prawnik w Kancelarii Radców Prawnych Zygmunta Jerzmanowski i Wspólnicy, który współpracuje z JST.

Praca urzędów w czasie pandemii



Na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z 19 kwietnia 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii. Dz.U. z 2020 r. poz. 697

Bieg kolejnych terminów w postępowaniach administracyjnych m.in. prowadzonych przez organy architektoniczno-budowlane ma odblokować dopiero kolejna tarcza antykrzyzysowa (pisaaliśmy o tym: „Tarcza 3.0 odblokuje proces inwestycyjny” DGP nr 82/2020). Prawdopodobnie zostanie ona przyjęta przez Sejm już na najbliższym posiedzeniu.

Przystosowanie do nowych zasad i realiów pracy będzie wymagało jednak czasu, a w przypadku części urzędów także inwestycji w niezbędny sprzęt. Zmienił ma się m.in. procedura związana z planowaniem przestrzennym. Wnioski lub uwagi będą mogły być wnoszone w formie papierowej lub elektronicznej. Dyskusja nad dokumentami będzie mogła być prowadzona w formie wideokonferencji – z zapewnieniem transmisji wizji i dźwięku.

Otwarty, czyli zamknięty

Samorządowcy mają też wątpliwości, jak interpretować par. 13 rozporządzenia. – Jeśli mają umożliwić osobistą wizytę w urzędzie w wymienionym w rozporządzeniu katalogu spraw, to jakiego rodzaju ograniczenia mogą przy tym zastosować? – zastanawia się Mateusz Karciarz.

Na razie kierują się względami bezpieczeństwa i bardzo ostrożnie ponownie otwierają się na mieszkańców. Ich obecność wciąż ograniczana jest do niezbędnego minimum i tylko po wcześniejszym uzgodnieniu wizyty telefonicznie lub e-mailowo. Wciąż obowiązują też limity maksymalnej liczby pracowników, którzy danego dnia mogą przebywać w urzędzie, a także reżim sanitarny.

– Z rozporządzenia nie wynika, że urzędy mają być w pełni otwarte dla interesantów.

Nasz w dalszym ciągu jest zamknięty. Do budynków są wpuszczani wyłącznie interesanci umówieni telefonicznie – podkreśla – mówi prezydent Białegostoku.

Nie zmienił się też tryb pracy w bydgoskich urzędach. – Prosimy mieszkańców, by wszystkie sprawy załatwiali przez internet bądź telefon – mówi rzeczniczka urzędu Marta Stachowiak. I dodaje, że na miejscu urzędów obsługujących mieszkańców zgłaszających się wyłącznie w sprawach narodzin, zgonów, rejestracji pojazdów i odbioru dowodów osobistych.

W Łodzi po ponownym otwarciu możliwości odbioru prawa jazdy i dowodu rejestracyjnego lista kolejkowa obejmująca dwa dni zapełniła się błyskawicznie. Do tamtejszego urzędu również można przysiąc jedynie z potwierdzeniem umówionej wizyty.

Liczbę klientów obsługiwanych bezpośrednio ze względu na „interes życiowy” mieszkańców planuje zwiększać Poznań. W tamtejszym urzędzie będą obowiązywać limity uzależnione od powierzchni miejsca wyznaczonego na poczekalnię. – Przyjmujemy, że będzie to jeden klient na 15 mkw. – mówi Wojciech Kasprzak, dyrektor Wydziału Organizacyjnego miejskiego urzędu.

Oprócz rejestracji internetowej i telefonicznej ma działać także system kodów QR, które w postaci naklejek będą udostępniane na zewnątrz budynków. – Po zeskanowaniu kodu smartfonem nastąpi przekierowanie do formularza rezerwacji wizyt. Jeśli w tym czasie w systemie będzie wolne okienko, po zaakceptowaniu terminu, klient zostanie obsłużony – dodaje.



PESEL to za mało do głosowania kopertowego

Poczta Polska ma dostęp do danych z rejestru cyfrowego obywateli. Dlaczego on jej nie wystarczy do przeprowadzenia elekcji prezydenta?

Agnieszka Kublik, Piotr Miączyński

Jesteśmy świadkami wojny o dane wyborców. Poczta Polska, która ma teraz przeprowadzić w Polsce głosowanie kopertowe, potrzebuje ich spisu, by wiedzieć, komu wysłać zestawy wyborcze. Tyle że ustawa o powszechnym głosowaniu korespondencyjnym nie weszła w życie. Jest ciągle w Senacie, nie jest więc źródłem prawa.

PIS robi wszystko, aby Poczcie Polskiej te dane zapewnić. Wskazuje na to cała sekwencja wydarzeń w ostatnich dniach.

Jak Poczta zdobywa dane wyborców

Wyścig o dane zaczyna się 16 kwietnia – premier Mateusz Morawiecki wydaje decyzję, że Poczta ma się szykować do wyborów.

Podstawa prawna tej decyzji jest bardzo wąta. Tego samego dnia wchodzi w życie specustawa o walce z koronawirusem. Daje ona Poczcie prawo do otrzymania danych z rejestru PESEL „bądź z innego spisu lub rejestru będącego w dyspozycji organu administracji publicznej, jeżeli dane te są potrzebne do realizacji zadań związanych z organizacją wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej”.

Do akcji rusza komisarz wyborczy – prezes Poczty Polskiej Tomasz Zdzikot, przeniesiony na to stanowisko prosto z Ministerstwa Obrony Narodowej, gdzie był wiceministrem.

Wydarzenia zaczynają przyspieszać. W ubiegły poniedziałek, 20 kwietnia, operator zwraca się elektronicznie do resortu cyfryzacji o dane PESEL. Już dwa dni później, 22 kwietnia, resort je wydaje. Opinia publiczna o tym nie wie. Zaraz dowie się jednak o czymś innym.

Noc z 22 na 23 kwietnia. Poczta wysłała mail do samorządów, że mają przekazać spisy wyborców.

Mail jest podpisany po prostu: „Poczta Polska”. Na pierwszy rzut oka wygląda jak spam. To za mało, by potraktować go jako oficjalną prośbę. Ale Zdzikot zarządził wysłanie maila bez jego nazwiska. Gdy inni pracownicy dali mu wyraźnie znać, że na swój podpis też się nie zgadzają, zarządził mailing bez podpisu.

Wybuchła dzika awantura. Samorządowcy się buntują, nie chcą tych danych przekazać Poczcie. Nie mają nawet pewności, że wiadomość pochodzi od niej.

A dane, których domaga się spółka skarbu państwa, to jedna z pilnie chronionych baz. Informacje wrażliwe obłożone przepisami RODO i konstytucją. Niektórzy samorządowcy już zapowiedzieli, że zawiadomią prokuraturę o próbie wyludzenia chronionej informacji.

Wspierają ich m.in. prawnicy i RPO. Podkreślają, że ustawa o powszechnych wyborach korespondencyjnych jeszcze nie obowiązuje, premier nie może więc się powoływać na nieistniejące prawo.

W czwartek 23 kwietnia po godzinie 2 w nocy do samorządowców idzie kolejny mail, tym razem z podpisem elektronicznym dwóch zastępców Zdzikota.

Miasta wciąż mówią: nie!

Przeciwko organizacji wyborów występują samorządowcy z Wrocławia, Gdańska, Sopotu, Chorzowa, Rudy Śląskiej, Białej Podlaskiej, Płocka, Malborka, Bytomia, Opola, Ciechanowa... Podobne stanowisko zajmuje Związek Miast Polskich, który zrzesza ponad 300 gmin, oraz siostrzana Unia Miast Polskich.

Rządzący grożą samorządom konsekwencjami. Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki zapowiada usuwanie ich ze stanowisk i powoływanie komisarzy, którzy zorganizują wybory.

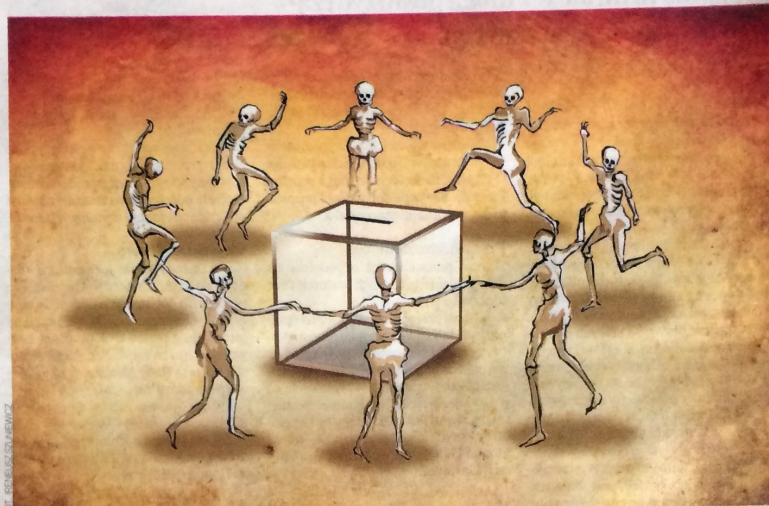
W poniedziałek „Rzeczpospolita” ujawnia, że Ministerstwo Cyfryzacji już przekazało Poczcie Polskiej dane z rejestru PESEL i że Poczta „ma dane potrzebne do przygotowania wyborów prezydenta”.

Tyle że dziennik się myli. To wcale nie rozwiązuje problemu spisu wyborców.

Poczta wystąpiła o dane, które już ma?

Bazę PESEL, jak pisaliśmy wyżej, operator wyborczy (Poczta) miał, zanim wysłał maile do samorządowców.

Potwierdza nam to Ministerstwo Cyfryzacji. „20 kwietnia 2020 r. Poczta Polska S.A. zwróciła się z elektronicznym wnioskiem



W bazie PESEL nie ma danych umożliwiających ustalenie liczby uprawnionych do głosowania. Te dane są w spisie wyborców razem z dopisanymi do niego tymczasowo przebywającymi na terenie obwodu

o przekazanie danych (...). 22 kwietnia Departament Zarządzania Systemami Ministerstwa Cyfryzacji wydał dane objęte wnioskiem”.

Co ciekawe, resort cyfryzacji twierdzi, że Poczta Polska poprosiła o coś, co już ma.

„Należy również podkreślić, że Poczta Polska, na mocy decyzji Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 8 września 2014 r. (nr DSO-WUI-6173-24.2/14) posiada dostęp do rejestru PESEL w trybie teletransmisji danych do realizacji zadań ustawowych” – czytamy w informacji MC.

Oznacza to, że Poczta ma dostęp do danych z rejestru PESEL w dużo szerszym zakresie niż ten objęty wnioskiem z 20 kwietnia 2020 r. O co więc chodzi?

Dlatego MC informuje, że PP ma już te dane?

Kolejne zagadki. Dlaczego MC przekazało Poczcie dane, o których wie, że PP je ma? Zwróćmy uwagę: Poczta Polska posiada „dostęp do rejestru PESEL” „w trybie teletransmisji danych”.

To oznacza, że może zadać online pytanie do rejestru i zwrócić uzyskaną odpowiedź zawierającą dane osoby poszukiwanej.

Przyznano to operatorowi, aby sam mógł np. sprawdzić, czy danej osobie przysługuje zwolnienie z abonamentu RTV. Wcześniej 75-latkowie musieli w tej sprawie składać specjalne oświadczenie.

Teraz jednak Poczcie przekazano całość bądź część bazy PESEL wszystkich innych obywateli. Dlaczego wobec tego Poczta Polska żąda od samorządów spisu rejestrów? I kluczowe pytanie: czym się różni rejestr PESEL od spisu wyborców?

Bez spisu wyborców ani rusz

Spis wyborców zawiera następujące dane: nazwisko i imiona, imię ojca, datę urodzenia, numer PESEL i (uwaga!) adres zamieszkania. Adres zamieszkania – a nie, jak w bazie PESEL, adres zameldowania. Polacy często mieszkają bowiem poza meldunkiem. Wyborca może, na swój wniosek, zostać dopisany do spisu wyborców:

- w tej samej gminie, ale w innym obwodzie głosowania,
- w gminie, w której będzie przebywał w dniu głosowania, a nie jest w niej zameldowany,
- w wybranym przez siebie obwodzie głosowania, jeżeli nie jest nigdzie zameldowany.

To nie koniec.

W bazie PESEL nie ma danych umożliwiających ustalenie liczby uprawnionych do głosowania. Te dane są w spisie wyborców razem z dopisanymi do niego tymczasowo przebywającymi na terenie obwodu.

Bez spisu wyborców operator nie wie więc, ile osób ma w ogóle prawo głosu. ●



GAZETA WYBORCZA

Koronawirus. Władze Częstochowy idą na wojnę z Poczta Polską w sprawie listów poleconych

Wrzucanie przesyłek poleconych do skrzynek pocztowych odbiorców bez konieczności kwitowania odbioru zaburza tok postępowań administracyjnych oraz jest niezgodne z podpisaną umową - alarmują władze Częstochowy i zapowiadają sądowe egzekwowanie pokrycia strat będących efektem takiego działania.



Ten artykuł czytasz w ramach bezpłatnego limitu

Poczta Polska powołuje się na wytyczne kierownictwa, których wdrożenie umożliwiły zmiany w prawie pocztowym wprowadzone ustawą z dnia 16 kwietnia 2020 r. o szczególnych instrumentach wsparcia w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV 2.



Czytaj także:

Koronawirus. Pożyczki na przetrwanie dla

Skorzystała z zapisów, które otworzyły możliwość doręczania przesyłek poleconych polegający na dostarczaniu ich do skrzynek pocztowych odbiorców bez konieczności kwitowania odbioru przesyłek. Z takiego sposobu doręczania tych przesyłek wyłączone zostały tylko sądy, prokuratury, inne organy ścigania oraz komornicy sądowi.



MIKROPRZEDSIĘBIORCOWI inne formy wsparcia przez urząd pracy

Częstochowa korzysta z usług Poczty Polskiej SA, która wygrała przetarg na doręczanie korespondencji z magistratu za pokwitowaniem odbioru. Jest związane w tym

zakresie umową zawartą na początku 2020 r.

Władze Częstochowy argumentują, że administracja samorządowa, wykonując swoje zadania zgodnie z przepisami obowiązującego prawa, zobowiązana jest wysłać korespondencję listami poleconymi, aby mieć pewność, że dotarła ona do adresata w określonym terminie. Brak pokwitowań w dokumentacji nadawczej operatora pocztowego skutkuje niemożnością stwierdzenia terminu i prawidłowości doręczenia przesyłki. Będzie to miało wpływ na prowadzenie postępowań administracyjnych, a także postępowań odwoławczych. Jest to – zdaniem miasta – działanie niedopuszczalne, naruszające również zapisy obowiązującej obie strony umowy na świadczenie usług pocztowych.

Częstochowa wysłała w tej sprawie list do centrali Poczty Polskiej w Warszawie. Władze miasta przypominają, że z ciągle obowiązującymi przepisami Prawa pocztowego przesyłka polecona jest przesyłką rejestrowaną, przemieszczaną i doręczaną w sposób zabezpieczający ją przed utratą, ubytkiem zawartości lub uszkodzeniem (art. 3 pkt 22 ustawy Prawo pocztowe). Każda przesyłka polecona jest przesyłką rejestrowaną, a więc przesyłką przyjętą za pokwitowaniem przyjęcia i doręczaną za pokwitowaniem odbioru (art. 3 pkt 23 ustawy Prawo pocztowe). Oznacza to, że nadawca otrzymuje potwierdzenie nadania oraz przesyłka posiada własny, unikalny numer identyfikacyjny, który umożliwia m.in. śledzenie drogi przesyłki. Potwierdzenie nadania stanowi natomiast dowód nadania, który jest niezbędny w przypadku reklamacji.



Zatem doręczanie przesyłek poleconych bez pokwitowania stoi w sprzeczności z aktualnymi zapisami i definicjami ustawy Prawo pocztowe. Dlatego władze Częstochowy stanowczo przeciwko temu protestują.



Czytaj także:

W czasie epidemii koronawirusa tereny zielone w Częstochowie zmieniają się w wysypiska śmieci [ZDJĘCIA]

Poczta Polska nie pobierając pokwitowania doręczenia przesyłki poleconej narusza zapisy wiążącej ją umowy, gdyż nie wykonuje należycie obowiązków z niej wynikających w zakresie przyjmowania, przemieszczania i doręczania wszystkich przesyłek pocztowych. Przyjmując do wykonania usługę doręczenia listu poleconego Poczta Polska SA chce doręczać te listy jako przesyłki nierejestrowane. Rodzi się więc pytanie, jaką opłatę zamierza pobrać za tę usługę? – pytają władze Częstochowy.

Zdaniem częstochowskiego magistratu, w przypadku dalszego stosowania wprowadzonych niedawno praktyk wszelka odpowiedzialność za wyrządzone przez takie działanie szkody społeczne i nieprawidłowości administracyjne spadnie na Poczcie Polską i będzie przez Miasto Częstochowa egzekwowana na drodze postępowania sądowego.



Wojewoda Jarosław Wieczorek do prezydentów: Dajcie Poczcie spisy wyborców

Jarosław Wieczorek, wojewoda śląski, rozesłał samorządowcom pismo, w którym przekonuje ich do przekazania Poczcie Polskiej danych wyborców. - Elaborat bez znaczenia - mówi jeden z prezydentów.

Pismo wojewody Jarosława Wieczorka nie jest poleceniem, ale „uprzejmą” informacją w odpowiedzi na zapytania w tej sprawie. Dalej wojewoda przekonuje, że zgodnie z przepisami samorządy mają przekazać Poczcie Polskiej spisy wyborców. Zgodnie z wolą polityków PiS to właśnie Poczta ma się zająć „kopertowym głosowaniem” zaplanowanym na 10 maja. Jarosław Wieczorek w swoim piśmie przywołał m.in. opinię PKW, Urzędu Ochrony Danych Osobowych oraz decyzję premiera Mateusza Morawieckiego.

– Wydanie spisu wyborców Poczcie Polskiej na ww. podstawach prawnych odbywa się w ramach koniecznych przygotowań do wyborów zarządzonych na 10 maja 2020 r., które będą miały miejsce w okresie pandemii koronawirusa i COVID-19. Ze względu na powyższe, przekazanie Poczcie Polskiej żądanych danych jest obowiązkiem prawnym samorządów – napisał wojewoda Jarosław Wieczorek.

Wybory prezydenckie 2020. Pismo wojewody to elaborat bez znaczenia

Większość śląskich samorządowców zapowiada, że rejestru wyborców nie prześle. – Pismo wojewody to elaborat bez znaczenia. Mamy kilkanaście opinii prawnych, z których wynika, że nie mamy obowiązku, a nawet prawa przekazać Poczcie danych, o które prosi – mówi nam jeden z prezydentów.

Stanowisko w tej sprawie podjęła również m.in. Unia Metropolii Polskich. Podpisał się pod nim prezydent Katowic Marcin Krupa.

– Dopóki przepisy ustawy o głosowaniu korespondencyjnym nie wejdą w życie, gminy nie mają obowiązku udostępniać Poczcie Polskiej danych ze spisu wyborców. Kierowany do gmin przez Poczty Polską wniosek w tej sprawie nie ma podstawy prawnej. Nie tworzy jej także skierowane do Poczty Polskiej polecenie premiera ani pismo przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej – komentuje dla Unii Metropolii Polskich dr Paweł Litwiński z Instytutu Prawa Nowych Technologii i Ochrony Danych Osobowych Uczelni Łazarskiego.



DZIENNIK ZACHODNI

Częstochowa liczy straty z powodu pandemii

Bartłomiej Romanek
b.romanek@dz.com.pl



Częstochowa

Nawet 100 milionów zł może stracić Częstochowa z powodu pandemii koronawirusa. Miasto traci przede wszystkim z powodu niższych wpływów z podatków, ale straty generują również m.in. instytucje kultury czy Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, które straciły możliwość uzyskania jakichkolwiek zysków.

Kryzys wywołany epidemią uderza także w samorządy - nie tylko w firmy i ich pracowników. Skutki zastoju w gospodarce przełożą się na znaczny ubytek dochodów Częstochowy, szacowany na ok. 100 mln zł. Miasto podejmuje jednak dalsze działania, aby ulżyć przedsiębiorcom - mówi Włodzimierz Tutaj, rzecznik prasowy Urzędu Miasta w Częstochowie.

Krzysztof Matyjaszczyk, prezydent Częstochowy wydał zarządzenie w sprawie ulg dla podmiotów prowadzących działalność gospodarczą, dotyczące należności na rzecz miasta z tytułu najmu nieruchomości, dzierżawy lub użytkowania.

Na pisemny wniosek podmiotu 50 procent wspomnianych należności może zostać

odroczone lub rozłożona na raty. Ma to dotyczyć sytuacji, gdy nastąpiło czasowe ograniczenie działalności w związku z rządowym rozporządzeniem z 31 marca, spadek przychodów minimum o połowę bądź czasowe zawieszenie działalności gospodarczej. Warunkiem udzielenia ulgi będzie brak zaległości z tytułu wyszczególnionej we wniosku należności na 29 lutego tego roku. Od objętej ulgą należności nie będzie odsetek za zwłokę - za okres od dnia złożenia wniosku do dnia upływu terminu spłaty. Odroczenie terminu płatności należności objętych ulgą nie może przekroczyć 6 miesięcy. Natomiast w przypadku ratalnej spłaty należności będą mogły zostać podzielone na maksymalnie 6 rat. Spłata należności objętych ulgą rozpocznie się od lipca 2020 r.

Możliwe jest również odstępnie od naliczania opłaty prolongacyjnej z tytułu rozłożenia na raty lub odroczenia terminu płatności podatków oraz zaległości podatkowych stanowiących dochód miasta. Odstąpienie od naliczania tej opłaty - zgodnie z przygotowanym projektem uchwały Rady Miasta Częstochowy - miałyby dotyczyć okresu od 14 marca do 30 września tego roku. Projekt trafi na najbliższą sesję Rady Miasta. Samorząd pozbawi się w ten sposób dochodów z tytułu tej opłaty, ale jest to oczywiście uzasadnione sytuacją wielu płatników podatku od nieruchomości,

WARTO WIEDZIEĆ

KOLEJNE ŚRODKI DLA MIEJSKIEGO SZPITALA

Kolejna partia środków ochrony została przekazana na potrzeby walki z koronawirusem. Tym razem 30 tys. rękawiczek i 90 litrów płynu odkażającego trafiło do Miejskiego Szpitala Zespołowego w Częstochowie. Zaopatrzenie, w obecności prezydenta Krzysztofa Matyjaszczyka, zostało przekazane w siedzibie Wydziału Zarządzania Krzysosowego, Ochrony Ludności i Spraw Obronnych Urzędu Miasta. To kolejne środki, jakie zostały zakupione z budżetu miasta na potrzeby szpitala miejskiego. Wcześniej jednostka otrzymała m.in. płyn do fumigacji oraz środki finansowe na zakup respiratorów. Ponadto wszystkie placówki wchodzące w skład zespołu szpitali miejskich zostały kilkakrotnie zdezynfekowane (środek dostarcza miasto, samą usługę nieodpłatnie realizuje firma Ecco Logic). Zespół Szpitali Miejskich wspierają również inne częstochowskie firmy i instytucje, przekazując maseczki, rękawiczki, kombinezony, wodę.

w tym podmiotów gospodarujących.

Miasto chce ulżyć przedsiębiorcom, ale samo liczy straty i zaczyna planować pierwsze oszczędności. Odwołane zostają kolejne imprezy masowe, na które zabezpieczono środki w budżecie na 2020 roku.

- Mniej wydamy również na różnego rodzaju dotacje dla klubów sportowych czy instytucji kulturalnych, bo z powodu wprowadzonych restrykcji, ich działalność została ograniczona i w związku z tym potrzeby będą mniejsze - tłumaczy Włodzimierz Tutaj.

Obecnie na tzw. postojowym jest ok. 150 pracowników urzędu. W podobnej sytuacji są pracownicy przedszkoli, którzy w przeciwieństwie do nauczycieli nie prowadzą zajęć zdalnych. Wszyscy otrzymują samo wynagrodzenie bez dodatków, co przekłada się na kolejne oszczędności.

Miasto na razie nie rozważa rezygnacji z żadnych z zaplanowanych na ten rok inwestycji, ale z niepokojem na rozwój wypadków patrzy dwa największe kluby sportowe. Eltrox Włóknianiarz Częstochowa w ramach promocji poprzez sport miał otrzymać 3,15 mln zł, a Raków Częstochowa 1,62 mln zł. Pieniądze na ten cel nadal są zapisane w budżecie, ale miasto uzależnia ich uruchomienie od startu rozgrywek. Umowy nie zostały dotychczas podpisane. ©P



Raków dostanie z ministerstwa 10 milionów złotych na modernizację swojego stadionu

Piłka nożna

Bartłomiej Romanek

b.romanek@dz.com.pl

Częstochowa otrzyma 10 milionów zł dofinansowania z Ministerstwa Sportu na modernizację stadionu Rakowa przy ulicy Limanowskiego. O podpisaniu umowy przez miasto i ministerstwo poinformował klub. To dobra wiadomość, zła jest taka, że wciąż nie rozpatrzone odwołania w przetargu na przebudowę stadionu, bo Krajowa Izba Odwoławcza nie orzeka.

„Umowa o dofinansowanie modernizacji stadionu przy ul. Limanowskiego 83 pomiędzy Ministerstwem Sportu i Turystyki a przedstawicielami Urzędu Miasta w Częstochowie została podpisana przez obie strony” - poinformował Raków Częstochowa na swojej stronie



FOT. LUCYNA NEROW

Modernizacja stadionu Rakowa jest warunkiem otrzymania przez ten klub licencji na nowy sezon PKO Ekstraklasy

internetowej. Oznacza to, że Częstochowa otrzyma dofinansowanie w wysokości 10 milionów zł na modernizację stadionu. Miasto wyłoży z własnych środków 7,5 miliona zł.

Wciąż natomiast nierozstrzygnięta jest sprawa przetargu na przebudowę stadionu. Odwołanie, które wniosła jedna z firm, nadal nie zostało rozpatrzone

przez Krajową Izbę Odwoławczą, która z powodu pandemii koronawirusa nie orzeka.

„Miasto Częstochowa oczekuje na wyznaczenie terminu rozprawy przez Krajową Izbę Odwoławczą. Zarówno Klub, jak i Miasto nie mają wpływu na działalność KIO i nie mogą przyspieszyć powrotu izby do orzecznictwa. W związku

z zaistniałą sytuacją, Raków Częstochowa złoży w najbliższych dniach przedstawicielom Urzędu Miasta propozycję, która została szczegółowo przeanalizowana z prawnikami. Projekt ten daje nadzieję na przyspieszenie procedury i wyjście z impasu, w którym się znaleźliśmy” - informuje klub.

- Mogę potwierdzić, że miasto otrzymało umowę na dofinansowanie od ministerstwa, która została podpisana i odesłana do resortu sportu. Klub nie oficjalnie dowiedział się o tym, że umowę podpisało również ministerstwo - mówi Włodzimierz Tutaj, rzecznik prasowy Urzędu Miasta w Częstochowie.

- Jeżeli chodzi o odwołanie, to czekamy na to, żeby KIO zaczęła orzekać. Rozwiązania w tej sprawie mają się znaleźć w tarczy antykryzysowej 3.0 - mówi Włodzimierz Tutaj. ©



WCZESTOCHOWIE.PL

Musisz załatwić sprawę związaną z opłatami za śmieci? Możesz umówić wizytę

SAS

📅 28.04.2020 14:45



fot. PL

Mieszkańcy Częstochowy, którzy muszą osobiście załatwić sprawy urzędowe związane z opłatami za odpady, proszeni są o wcześniejszy kontakt telefoniczny i umówienie wizyty. Dzięki temu możliwe będzie ograniczenie bezpośrednich kontaktów do niezbędnego minimum.

Zapisanie na wizytę możliwe będzie (od 4 maja) pod specjalnymi numerami telefonów: w sprawie wymiaru opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi i przyjmowania deklaracji: 34 3707-140, 34 3707-141, 34 3707-143, 34 3707-144; w sprawie weryfikacji salda konta i otrzymanych upomnień: 34 3707-329, 34 3707-331, 34 3707-347.

Ze względów bezpieczeństwa osoby zapisane proszone są o to, by były zaopatrzone w maseczkę, rękawiczki oraz długopis.

Uwaga! W Urzędzie Miasta obsługiwane będą tylko osoby, które wcześniej zapisały się na wizytę przez telefon. Na wizytę nie mogą zapisywać się osoby, które wróciły z kraju/rejonu uznanego przez Głównego Inspektora Sanitarnego jako szczególnie niebezpieczny i podatny na zakażenia koronawirusem, bądź miały kontakt z osobą, u której stwierdzono zarażenie koronawirusem lub przebywają na kwarantannie.

Wydział Podatków i Opłat Urzędu Miasta zaleca też, aby kwestie informacyjne załatwiane były w miarę możliwości: telefonicznie, pocztą elektroniczną (gdy nie jest wymagany podpis) na adres: po@czestochowa.um.gov.pl, poprzez Elektroniczną Skrzynkę Podawczą – ePUAP lub za pośrednictwem operatora pocztowego.

Źródło: UM Częstochowy

Przebudowa stadionu Rakowa z dofinansowaniem z Ministerstwa Sportu!

PP

📅 28.04.2020 10:35



Fot.PL

budżetu miasta.

To już pewne. Częstochowa otrzyma 10 mln zł dofinansowania z Ministerstwa Sportu na zaprojektowanie i wykonanie robót budowlanych na stadionie przy ul. Limanowskiego.

- Otrzymaliśmy z Ministerstwa Sportu skan podpisanej umowy na dofinansowanie do przebudowy stadionu Rakowa - potwierdza **Michał Konieczny**, naczelnik Wydziału Inwestycji i Zamówień Publicznych Urzędu Miasta Częstochowy. - 5 mln zł mamy dostać w tym roku, a drugie tyle w następnym.

Oznacza to, że Częstochowa otrzyma w sumie 10 mln zł na modernizację obiektu przy ul. Limanowskiego. Reszta środków będzie pochodzić z

Niestety, gorzej sytuacja wygląda z samym przetargiem na przebudowę obiektu. Już 13 marca Urząd Miasta wyłonił wykonawcę. Najkorzystniejszą ofertę złożyła firma InterHall z Katowic z kwotą 17 mln 490 tys. zł. Termin wykonania elementów stadionowej infrastruktury niezbędnych do gry w ekstraklasie wynosi 8 miesięcy, a gwarancja 49 miesięcy. Pięć dni później wpłynęło jednak odwołanie złożone przez konsorcjum, którego liderem jest Stadion Pro.

Z powodu zagrożenia epidemicznego Krajowa Izba Odwoławcza wciąż nie pracuje. Oznacza to, że nie ma kto rozpatrzyć odwołania.

Źródło: własne



Kolejne wsparcie dla Miejskiego Szpitala Zespołowego w walce z koronawirusem (zdjęcia)

SAS

28.04.2020 11:04



fot. UM Częstochowy

Miasto przekazało kolejną partię środków ochrony osobistej na potrzeby walki z koronawirusem. Tym razem 30 tys. rękawiczek i 90 litrów płynu odkażającego trafiło do Miejskiego Szpitala Zespołowego w Częstochowie.

Zaopatrzenie, w obecności prezydenta **Krzysztofa Matyjaszczyka**, zostało przekazane 27 kwietnia w siedzibie Wydziału Zarządzania Kryzysowego, Ochrony Ludności i Spraw Obronnych Urzędu Miasta. To kolejne środki, jakie zostały zakupione z budżetu miasta na potrzeby szpitala miejskiego. Wcześniej jednostka otrzymała m.in. płyn do fumigacji oraz środki finansowe na zakup respiratorów. Ponadto wszystkie placówki wchodzące w skład zespołu szpitali miejskich zostały kilkakrotnie zdezynfekowane (środek dostarcza miasto, samą usługę nieodpłatnie realizuje firma Ecco Logic).

Zespół miejskich szpitali wspierają również inne częstochowskie firmy i instytucje, cyklicznie przekazując maseczki, rękawiczki, kombinezony czy wodę mineralną.

Źródło: UM Częstochowy

RADIOJURA.PL

Koronawirus: Braki w miejskim budżecie odczuwalne

28 kwietnia 2020 / 13:47



Skutki zastoju w gospodarce przełożą się na znaczny ubytek dochodów Częstochowy, alarmuje magistrat przedstawiając szacunki dla miejskiego budżetu.



Deficyt samorządu może wynieść ok. 100 mln zł, przekazał prezydent Krzysztof Matyjaszczyk. Miasto deklaruje jednak pomoc przedsiębiorcom. Lokalny biznes może liczyć na przykład na 50% umorzenie należności z tytułu najmu czy dzierżawy miejskich lokali.

O ulgach dla firm Urząd Miasta informuje na stronach czestochowa.pl. Ponownie też w kwestiach niedofinansowania władze miasta piszą do premiera.

POLSKIE RADIO KATOWICE

Nie dla zmian w sposobie doręczania przesyłek

Władze Częstochowy protestują przeciwko zmianom w sposobie doręczania przesyłek przez Poczta Polską.

Chodzi o tak zwane "polecone" które w związku z pandemią Poczta Polska dostarcza obecnie bez powiedzenia odbioru.

Z możliwości stosowania przez pocztę m.in. w czasie epidemii i stanu zagrożenia epidemicznego, takiego sposobu doręczania tych przesyłek wyłączone zostały tylko sądy, prokuratury, inne organy ścigania oraz komornicy sądowi. Włodzimierz Tutaj z Biura Prasowego Urzędu Miasta w Częstochowie podkreśla, że zgodnie z obowiązującym prawem, przesyłki z urzędu nadal powinny być dostarczane z potwierdzeniem odbioru.



Władze Częstochowy wysłały w tej sprawie list do centrali Poczty Polskiej w Warszawie. Magistrat zapowiada, że w przypadku dalszego stosowania wprowadzonych niedawno praktyk, wszelka odpowiedzialność za wyrządzone przez takie działania szkody społeczne i nieprawidłowości administracyjne spadnie na Poczta Polską i będzie egzekwowane na drodze sądowej.